

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzeni funkcjonariusze Policji D. J. i R. H. pełnili w dniu 5 sierpnia 2014 roku służbę w patrolu zmotoryzowanym.

Około godziny 19.20 otrzymali od dyżurnego polecenie udania się na ulicę (...) w O. z powodu awanturującego się przed blokiem mężczyzny. Po dojechaniu na miejsce funkcjonariusze Policji zastali przed blokiem oskarżonego A. P. (1), który znajdował się pod wyraźnym wpływem alkoholu, miał bełkotliwą mowę i zaburzenia równowagi. Krzychał głośno wulgarnymi i wyrzucił na trawnik butelkę z piwem. Oskarżony był agresywny.

Policjanci zaczęli rozmowę z wymienionym w celu wylegitymowania go. Wówczas oskarżony stał się agresywny słownie w stosunku do nich, znieważając ich słowami, jak na k. 3v. Funkcjonariusze Policji postanowili doprowadzić oskarżonego do wytrzeźwienia z uwagi na jego zachowanie.

W drodze do ambulatorium dla nietrzeźwych A. P. (1) wyzywał policjantów słowami, jak na k. 3v, 7v.

(dowód: zeznania świadków D. J. k. 3v-4, R. H. k. 7v-8, 100v-101, protokół zatrzymania osoby k. 11-11v, 79-79v, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k.12)

W ambulatorium dla nietrzeźwych oskarżony został przebadany przez lekarza, a następnie osadzony w izbie. Zachowywał się agresywnie wobec dwóch innych osadzonych z nim osób. Zaczął się awanturować z jednym z mężczyzn, doszło do szarpaniny między nimi, oskarżony uderzył go.

Wówczas obecni w ambulatorium policjanci D. J. i R. H. oraz inny obecny na miejscu podjęli wraz z pracownikiem izby M. Z. interwencję w celu rozdzielenia mężczyzn. Wyprowadzili oskarżonego z celi, po czym D. J. i R. H. zdecydowali o doprowadzeniu oskarżonego do (...) K. w O.. Oskarżony w dalszym ciągu wyzywał słowami wulgarnymi policjantów D. J. i R. H..

Wymienieni funkcjonariusze Policji zawieźli oskarżonego do szpitala (...) w O. w celu poddania go badaniu przez lekarza. A. P. (1) w trakcie drogi oraz pobytu w szpitalu wyzywał D. J. i R. H. słowami wulgarnymi, jak na k. 4, 8. Po badaniu, podczas przeprowadzania do radiowozu oskarżony, idąc przed D. J., odwrócił się i napluł mu na mundur. Zagroził też wymienionemu, że gdy wyjdzie następnego dnia znajdzie go i „rozszarpie”. D. J. przestraszył się tej groźby.

Funkcjonariusze Policji użyli wobec oskarżonego w trakcie powyższej interwencji środków przymusu bezpośredniego, w tym kajdanek i chwytów obezwładniających.

(dowód: zeznania świadka D. J. k. 3v-4, 101 R. H. k. 7v-8, 100v-101, częściowo M. Z. k. 27v, 102, D. G. k. 28v, 101v-102, płyta z nagraniem k. 22, protokół oględzin płyty k. 35v-36, karta pobytu w I.k. 119-121, 130-132)

Oskarżony A. P. (1) został osadzony w (...) K. w O., po badaniu przez lekarza w szpitalu (...) w O.. Jego zwolnienie nastąpiło w dniu 06 sierpnia 2014 r. o godz. 13.05. Nie miał wówczas widocznych obrażeń ciała, nie zgłaszał dolegliwości.

(dowód: zeznania świadków R. H. k. 7v-8, T. B. k. 101v, protokół zatrzymania k. 80-80v, pismo k.88, dokumentacja z (...) k.110-113, dokumentacja medyczna z M. k. 114-116, 152-153)

W dniu 7 sierpnia 2014 r. oskarżony A. P. (1) zgłosił się do lekarza, który stwierdził u niego podbiegnięcia krwawe pod lewym okiem, zadrapania na lewym przedramieniu w okolicy nadgarstka, siniaki w okolicy stawu łokciowego lewego, zadrapania w okolicy ramienia lewego. Zgłaszał min. bóle głowy, ucha, stawu barkowego, okolicy c-s, bóle nosa,

zaburzenia słuchu. Został tego dnia przyjęty do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O. o godzinie 14.02 z rozpoznaniem złamania kości nosa, pourazowej perforacji lewej błony bębenkowej, powierzchownych urazów obejmujących głowę i szyję, powierzchownych urazów obejmujących liczne okolice kończyn górnych.

(dowód: karta wypisowa k.75, 94, dokumentacja medyczna k. 95-96, wyjaśnienia oskarżonego A. P. (1) k. 76v-77, wynik badania k. 93, ksero karty z wizyty u lekarza k. 126-126v)

Oskarżony A. P. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, występuje u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu. W czasie objętym zarzutami zdolność oskarżonego do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem nie była ograniczona w rozumieniu art. 31§1 lub §2 kk, znajdował się on w stanie upojenia alkoholowego zwykłego.

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 67-70)

Oskarżony A. P. (1) był karany, w tym za przestępstwa z art. 226§1 kk, art. 222§ 1 kk i art. 224§2 kk w zw. z art. 11§2 kk.

(dowód: dane o karalności k. 24-25, odpisy wyroków k. 30-31, 33-34)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie wskazanych wyżej dowodów oraz zeznań świadków W. C. k. 145v, B. P. k. 145v-146, B. K. k. 146-146v, T. G. k. 163-164, M. S. k. 164, P. W. k. 167v, informacji K. k. 155, 169, oświadczenie k. 156)

Oskarżony A. P. (1) w postępowaniu przygotowawczym przyznał się w części do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że faktycznie wyzywał policjantów słowami wulgarnymi. Stwierdził przy tym, że nikomu nie groził i nie opluł policjanta. Dodał, że był pijany i że pamięta co się wydarzyło. Według niego policjanci zabrali go od razu na izbę, sprowokowali i bili, ponieważ go znają. Dlatego ich wyzywał. (k. 16v)

Na rozprawie oskarżony przyznał się, przeprosił za swoje zachowanie. Potwierdził wcześniejsze wyjaśnienia. Podał, iż nie wyzywał, tylko przeklinał, bo był mocno bity, z bólu. Nie używał słów jak na k. 76v. Znał funkcjonariuszy, którzy przeprowadzali interwencję tego dnia, ponieważ był wcześniej zatrzymywany. Stwierdził, że obrażenia powstały na komisariacie na ul. (...), zadał mu je jeden z policjantów. Nie pisał żadnej skargi. Przyznał, że używał słów wulgarnych. Po odtworzeniu nagrania z ambulatorium dla nietrzeźwych wyjaśnił, że coś krzyczał do policjantów, jak go skuwali, ale nie pamięta co (k. 76v-77). Dodał, że został pobity przez policjantów, nie potrafił wskazać przez jakich (k. 145v-146, 163v).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego A. P. (1), w których nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów nie zasługują na wiarę. Pozostają one w sprzeczności z wzajemnie uzupełniającymi się relacjami świadków D. J., R. H., M. Z., D. G. oraz dokumentacji medycznej ze szpitala (...) i z (...).

Podkreślić należy, iż zeznania pokrzywdzonych D. J. i R. H. korespondują z relacjami pracowników izby wytrzeźwień, tj. M. Z. i D. G., a także nagraniem z kamery monitoringu z pomieszczenia w tej izbie. Dowody te potwierdzają, że oskarżony A. P. (1) był agresywny nie tylko wobec funkcjonariuszy Policji ale i innego osadzonego. Stan nietrzeźwości oskarżonego nie budzi wątpliwości. Wynika on z dokumentacji sporządzonej podczas zatrzymania oskarżonego i doprowadzenia go do izby wytrzeźwień, a także relacji wskazanych wyżej funkcjonariuszy Policji i pracowników izby.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego, że nie znieważył on funkcjonariuszy Policji w związku z wykonywaną przez nich czynnością legitymowania i zatrzymania go oraz że nie groził funkcjonariuszowi Policji D. J. w związku z zatrzymaniem. Wyjaśnienia oskarżonego sprzeczne są z konsekwentnymi i stanowczymi relacjami pokrzywdzonych oraz M. Z., który potwierdził, iż słyszał wulgaryzmy wypowiedziane przez oskarżonego. Ponadto wyjaśnienia A. P. nie są konsekwentne. Początkowo częściowo przyznał się do zarzucanych mu czynów, potwierdzając, że wyzywał słowami wulgarnymi policjantów, zaprzeczając aby groził i pluł. Natomiast na rozprawie stwierdził, że nie wyzywał funkcjonariuszy Policji, ale przeklinał ponieważ był bity (k. 76-77). Na kolejnej rozprawie podał zaś, że został pobity

w K. i wtedy mógł przeklinać i pluć (k. 146), po czym stwierdził, że był bity przed osadzeniem w (...) (k.146), aby na kolejnej rozprawie wyjaśnić, że był bity „jak przechodził z przejściówki do małej celi w (...) i doprowadzały go trzy osoby” (k.163v).

Analiza wyjaśnień oskarżonego wskazuje, że dostosowywał on ich treść do zeznań przesłuchiwanego funkcjonariuszy Policji, którzy mieli z nim kontakt w czasie zatrzymania, osadzania w (...) oraz czynności przesłuchania, tj. R. H., D. J., T. B., B. P., T. G., M. S. i P. W.. Żaden z wymienionych funkcjonariuszy Policji nie potwierdził, aby oskarżony miał widoczne obrażenia ciała podczas osadzania oraz zwalniania z (...) i czynności w K.. Podobnie zaświadczenie lekarskie wskazuje na brak obrażeń u oskarżonego. Z relacji świadków T. B., T. G. i M. S. wynika, że w każdym wypadku, gdy osadzany w (...) posiada obrażenia nie stwierdzone przez lekarza, to wymagają oni sporządzenia notatki opisującej te obrażenia przy osadzaniu osoby doprowadzonej. Tak samo postępują przy zwalnianiu osoby z (...). Wskazali oni, że to jest wymagane, aby nie obciążała ich odpowiedzialność za ewentualne obrażenia osoby zatrzymanej w (...). Podkreślić wypada, iż z dokumentacji z (...) nie wynika, aby oskarżony miał obrażenia podczas osadzania go 5.08.2014r. i zwalniania w dniu 6.08.2014r. Obrażeń takich nie widziała u niego żadna z osób, które miały z nim kontakt w ramach obowiązków służbowych tego wieczora i następnego dnia. Zeznania wymienionych świadków zasługują na wiarę, ponieważ wzajemnie się uzupełniają i znajdują oparcie w dokumentacji. Podkreślić należy, iż funkcjonariusze T. G. i M. S. pełnili służbę w (...) przed T. B.. Natomiast pokrzywdzeni D. J. i R. H. nie mieli już kontaktu z oskarżonym po doprowadzeniu go do (...). Każdy z funkcjonariuszy Policji miał świadomość obowiązującej procedury w wypadku zaistnienia obrażeń ciała u zatrzymanego, a także faktu, że będą z nim mieli kontakt inni funkcjonariusze w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi. Ponadto w budynku K. zainstalowany jest monitoring, a więc musieli liczyć się z tym, że ewentualne obrażenia oskarżonego zostaną utrwalone na nagraniu. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, że policjanci mogli przewidzieć kiedy oskarżony podniesie fakt pobicia go oraz że nagranie nie będzie już dostępne. (k. 155). Oskarżony opisywał, że obrażenia powstały u niego po badaniu lekarskim, co koresponduje z treścią zaświadczenia z badania oraz z izby wytrzeźwień, w których nie stwierdzono u A. P. żadnych obrażeń.

Sąd dał wiarę oskarżonemu, iż w dniu 7.08.2014 r. miał on obrażenia ciała opisane w dokumentacji medycznej w Przychodni lekarskiej oraz szpitalu. Jednakże brak jest dowodów obiektywnych, iż powstały one podczas zatrzymywania oskarżonego przez D. J. i R. H.. Poza twierdzeniami oskarżonego i jego konkubiny B. K. brak jest dowodów na to, że obrażenia oskarżonego powstały w czasie jego zatrzymania. Zaznaczenia wymaga jednak, iż konkubina oskarżonego też nie widziała go w momencie zwalniania go z (...) i K. po czynnościach. Miała z nim kontakt dopiero po jego powrocie do domu. Nie jest natomiast wykluczone, że obrażeń tych oskarżony doznał w drodze powrotnej z K. do domu. Oskarżony z pewnością ma interes w tym, aby obciążać funkcjonariuszy Policji spowodowaniem u niego obrażeń ciała w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, a także realizacji ewentualnych roszczeń finansowych. Relacje B. K. stanowią zatem dowód, iż oskarżony posiadał określone obrażenia po powrocie do domu. Natomiast nie była on świadkiem ich powstania, przekazywała jedynie wersję A. P..

Natomiast pokrzywdzeni D. J. i R. H. wykonując czynności z oskarżonym, mieli świadomość, że kontakt z oskarżonym będą mieli inni funkcjonariusze Policji oraz lekarz. Nie jest logiczne i prawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, aby wymienieni mieli narażać się na utratę pracy i odpowiedzialność karną, bijąc oskarżonego. Tym bardziej, że mieli z nim kontakt jedynie w relacjach służbowych, a oskarżonego przekazywali innym funkcjonariuszom Policji. Ponadto twierdzenia o powstaniu obrażeń u oskarżonego w trakcie zatrzymania i osadzania nie znalazły potwierdzenia w żadnych innych przekonujących dowodach.

W ocenie Sądu na wiarę zasługują dokumenty w postaci dokumentacji medycznej, sporządzonej w izbie wytrzeźwień, (...), szpitalu (...), informacji o karalności, protokołu użycia urządzenia do pomiaru zawartości alkoholu w organizmie, protokołu oględzin płyty. Wzajemnie się one uzupełniają.

W pełni wiarygodna jest opinia sądowo-psychiatryczna, ponieważ jest wyczerpująca i jasna. Zawiera przekonujące uzasadnienie sformułowanych w niej wniosków. Wynika z niej jednoznacznie, że oskarżony był w pełni poczytalny w czasie objętym zarzutami.

Niewiele wniosły zeznania świadka W. C.. Nie pamiętała ona czynności z oskarżonym.

Sąd dał wiarę świadkom B. P. i P. W., którzy wykonywali czynności służbowe z oskarżonym w dniu 6.08.2014 r. Opisali oni zasady postępowania z osobami pobieranymi do czynności z (...). Ich relacje są szczere, wzajemnie się uzupełniają, nie ma żadnych podstaw do podważania ich prawdziwości. Nie znają oni prywatnie oskarżonego i nie mieli interesu, aby podawać nieprawdę.

W ocenie Sądu przeprowadzone na rozprawie dowody w pełni wykazały winę oskarżonego A. P. (1), który w dniu 5 sierpnia 2014 roku w O. przy ul. (...) jak również w trakcie przejazdu na ul. (...) do Ambulatorium dla Osób Nietrzeźwych i (...) Polikliniki MSW przy al. (...) oraz w budynku K.przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru znieważył słowami powszechnie uznanymi za obelżywe funkcjonariuszy Policji sierż. szt. D. J., któremu również napluł na mundur oraz st. sierż. R. H. w związku z wykonywaniem przez wymienionych czynności służbowych w postaci legitymowania i zatrzymania, czym wyczerpał dyspozycję art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk.

Nadto w dniu 05 sierpnia 2014 roku w O. przy ul. (...) używając groźby bezprawnej zmuszał funkcjonariusza Policji sierż. szt. D. J. do odstąpienia od prawnie podjętej czynności służbowej w postaci zatrzymania podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych, czym wyczerpał dyspozycję art. 224§2kk.

O tym, że oskarżony A. P. (1) realizował zamiar znieważenia funkcjonariuszy Policji, którzy legitymowali go i zatrzymywali świadczy fakt, że kontynuował swoje zachowanie podczas doprowadzania go do izby dla nietrzeźwych, następnie w izbie oraz w trakcie drogi do szpitala i (...). Sam oskarżony wskazał, że był zły na policjantów, którzy zatrzymali go „od razu”. Pokrzywdzony D. J. wyjaśnił powody, dla których potraktował poważnie groźbę oskarżonego. Niewątpliwie zachowanie A. P. pozostawało w związku z czynnościami podjętymi przez pokrzywdzonych policjantów, o czym świadczy chociażby związek czasowy z ich czynnościami.

Wymierzając oskarżonemu A. P. (1) kary jednostkowe i karę łączną Sąd baczyl, aby były one adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów i jego zawinienia, a także by osiągnęły cele w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Okolicznościami obciążającymi są poprzednia karalność oskarżonego A. P., który przedmiotowych czynów dopuścił się w okresie próby, będąc skazanym za podobne przestępstwa wyrokami Sądu Rejonowego wO.w sprawach(...)i(...) Podkreślić wypada również uporczywość działania oskarżonego, który znieważał pokrzywdzonych policjantów na miejscu interwencji, podczas przewożenia do izby wytrzeźwień, do szpitala i (...), dodatkowo napluł na mundur. Świadczy to o niepoprawności oskarżonego, lekceważeniu przez niego porządku prawnego, natężeniu złej woli wobec wykonujących czynności służbowe policjantów. Oskarżony godził tym samym w dobra prawne nie tylko funkcjonariuszy Policji ale również instytucji powołanej do ścigania przestępstw i strzeżenia porządku prawnego..

Okolicznością łagodzącą jest częściowe przyznanie się oskarżonego.

W stosunku do oskarżonego nie istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna. Świadczy o tym krótki czas, jaki upłynął od wyroku w sprawie(...)za podobne czyny, a także działanie w okresie próby. Oskarżony, znajdując się pod wpływem alkoholu w sposób rażący naruszył porządek prawny. W konsekwencji adekwatną reakcją karną na działania oskarżonego jest kara pozbawienia wolności w wymiarze po 3 miesiące oraz kara łączna 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zatrzymanie oskarżonego w dniach 5 i 6 sierpnia 2014 roku, jak w punkcie IV wyroku.

O dowodach rzeczowych orzeczono, jak w punkcie V wyroku.

Sąd orzekł o wynagrodzeniu dla obrońcy oskarżonego, jak w punkcie VI wyroku, uwzględniając jego stawiennictwo na terminy rozprawy.

Oskarżony nie pracuje i nie osiąga stałych dochodów. Nie jest zatem w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny.